

- Wypuście mnie, wiecie wszystko co ja! Powtarzam, że to agent trzeci lub ta jego partnerka jest szpiegiem!
  - Każdy miał już swoje **trzy minuty** - rzuciłem wychodząc z celi, po czym udałem się do generała.
  - Generale, oto raporty z przesłuchania agentów. Jak wygląda sytuacja?
  - Nie najlepiej. Wiemy, że dwóch z nich to szpiedzy, jeśli nie uda nam się teraz ustalić którzy, cała misja legnie w gruzach. Mamy do dyspozycji tylko te raporty i jedną dawkę serum prawdy... A gdzie twój raport?
- Serum prawdy pozwala uzyskać prawdziwą odpowiedź na dowolne pytanie. Oczywiście pod warunkiem, że dana osoba ją zna.
- Generale, przecież już wielokrotnie dowodziłem swojej lojalności...
  - Wiemy, że to co mówią agenci jest zawsze prawdziwe - mówił generał skupiony na raportach, ignorując moją odpowiedź - jednak szpiedzy mogą zarówno kłamać jak i mówić prawdę. Nie możemy dłużej zwlekać, nic więcej nie wywnioskujemy.
  - Przyrowadź mi dowolnego agenta.
  - Dowolnego? - spytałem zdziwiony.
  - Cóż, tylko jeden daje nam mniejsze szanse, ale różnice są na tyle małe, że musimy postawić na szczęście

Nie myśląc więc wiele wróciłem do agentów i otworzyłem pierwszą lepszą celę - Generał Cię wzywa, choć ze mną.

- Dlaczego jeszcze mnie tu trzymacie! Wypuście mnie i przepytajcie trzeciego! - krzyczał ten sam głos, co wcześniej.
- Zamknij się, nigdy w życiu bym nas nie zdradził! - dobiegł głos z innej celi.
- Cicho tam - uciąłem dyskusję - nie zwracajmy na nich uwagi, generał czeka.

- Siadaj - rzucił generał, gdy tylko weszliśmy - zaraz wypijesz... Jednak przerwał mu głos w słuchawce. Generał słuchał przez chwilę i nagle jego twarz pojaśniała.

- Wywiad właśnie podał mi tożsamość jednego ze szpiegów! - krzyknął. Pomyśleć, że jeszcze chwila i mogłoby być za późno... Pij!

**Pytania:**

- Którzy agenci byli w siedzibie generała?
- Jakie pytanie zostanie zadane?
- Którzy agenci to szpiedzi?

**Wyjaśnienia:**

- Szpiegzy nie muszą się znać
- Agenci (w tym szpiegzy) nie strzelają, tj. nie mówią rzeczy, których prawdziwość nie jest im znana.
- Cele nie mają żadnej kolejności
- Generał rozumuje najlepiej jak się da
- Jako słuchacz mamy częściowy dostęp do raportów (a dokładniej - tylko do jednego)
- Wiek i imię nie mają znaczenia